



Książka Katarzyny Szmigiel-Rawskiej pt. *Teorie współpracy terytorialnej. Municipium oeconomicus versus municipium reciprocans* jest bardzo ciekawą pozycją nie tylko dla politologów i geografów społeczno-ekonomicznych, ale także dla ekonomistów. Szczególnie dla tych, którzy – tak jak recenzentka – podejmują badania z zakresu nowej ekonomii instytucjonalnej i teorii wyboru publicznego. Także inni naukowcy zajmujący się tematyką samorządu terytorialnego z pewnością znajdą w tej pracy inspiracje teoretyczne dla swoich badań. Celem pracy jest bowiem przedstawienie koncepcji teoretycznych pozwalających wyjaśnić, jak współpraca organizacji (w tym szczególnym przypadku samorządów lokalnych) zależy od uwarunkowań wynikających z miejsca, w którym one funkcjonują. Uwzględniając przypadek Polski, Autorka pyta także o czynniki wpływające na działanie zbiorowe gmin.

W pierwszej części książki Autorka dokonuje dogłębnego przeglądu literatury dotyczącej współpracy, działań zbiorowych i relacji międzyorganizacyjnych. Wychodząc od ogólnej koncepcji współpracy, definiuje współpracę terytorialną. Podkreśla, że jednostkę terytorialną należy rozumieć jako wspólnotę i terytorium, a pośrednio także jako zbiór organizacji zlokalizowanych na danym terytorium. Wówczas współpracę terytorialną definiuje jako współpracę międzyorganizacyjną pomiędzy organizacjami zlokalizowanymi w co najmniej dwóch jednostkach samorządu terytorialnego, która jest legitymizowana przez samorząd terytorialny.

Druga część pracy pt. „Skala makrogeograficzna” poświęcona jest czynnikom, które mają znaczenie dla działania zbiorowego w kontekście wspólnot terytorialnych. Autorka przedstawia szerokie spektrum podejść teoretycznych do badania roli miejsca we współpracy międzyorganizacyjnej. Wyznacza ramy teoretyczne analizy, biorąc pod uwagę charakter relacji (władzy, rynkowy, sfery prywatnej), perspektywę czasową, tworzone instytucje oraz koszty współpracy i korzyści z niej. Próbuje także znaleźć odpowiedź na pytanie, które czynniki mają dominujący wpływ na kierunek rozwoju jednostek terytorialnych. Zdaniem Autorki do takich czynników trzeba zaliczyć szeroko rozumiane zasoby. Należy do nich między innymi kapitał relacyjny, którego wartość i typ wpływają na przyjmowane metody działania, angażowanie innych zasobów oraz oczekiwane cele. Innym ważnym zasobem jest kapitał organizacyjny lokalnego lidera. Dlatego, jak wskazuje Autorka, w badaniu rozwoju lokalnego przydatne jest podejście oparte zarówno na ocenie działań organizacji, jak i działań lidera.

W trzeciej części Autorka proponuje czytelnikom zejście na niższy – „mikrogeograficzny” – poziom analizy. Bada znaczenie wielkości grupy, bodźców selektywnych, zasobów (szczególnie zasobów wspólnych) i usług zarządzanych na poziomie lokalnym oraz kosztów transakcyjnych. Autorka prowadzi nas przez najważniejsze podejścia w badaniach dotyczących determinant działania zbiorowego: od teorii działania zbiorowego Olsona i koncepcji masy krytycznej do zjawiska efektów sieciowych. W tej części szeroko omawiane są także tytułowe koncepcje *homo oeconomicus* i *homo reciprocans*. Autorka przedstawia dyskusję dotyczącą założenia, iż postawa przyjmowana przez *homo reciprocans* jest bardziej efektywna dla rozwoju społecznego niż postawa *homo oeconomicus*. Autorka pisze także, iż „postawa oparta na wzajemności sprzyja współpracy wtedy, gdy możliwe jest wzajemne oddziaływanie członków grupy podejmujących działanie zbiorowe” (Szmigiel-Rawska 2017, s. 81).

I choć praca ma głównie charakter teoretyczny, to w ostatniej części książki Autorka podejmuje próbę przedstawienia sytuacji w Polsce. Do oceny współpracy międzygminnej Autorka wykorzystuje przedstawione wcześniej koncepcje współdziałania zbiorowego. Bada potencjał działania zbiorowego polskich gmin w obecnym układzie instytucjonalnym oraz zakres i znaczenie dotychczasowych działań. Pokazuje również najważniejsze korzyści, koszty i bariery działania zbiorowego polskich gmin. Wykorzystując wyniki badań własnych i innych badaczy, Autorka stwierdza między

innymi, że barierą dla współpracy gminnej w Polsce nie jest wielkość grup formowanych przez współpracujące strony ani rozwiązania ustrojowe. Píše, że „hamujący wpływ na współpracę mają szczegółowe rozwiązania odnoszące się do wzajemnego wpływu samorządów oraz do przepływu informacji, mającego znaczenie dla budowania wizerunku” (tamże, s. 164).

W recenzji chciałabym skupić się jednak na kwestiach teoretycznych i podejściach wykorzystywanych w książce do badania współpracy terytorialnej. Tym, co może szczególnie zainteresować innych naukowców zajmujących się badaniem samorządów terytorialnych, jest dyskusja dotycząca koncepcji człowieka i współpracy, roli miejsca i przestrzeni oraz instytucji w procesach społecznych i gospodarczych. To zagadnienia bardzo ważne, ale w różnych naukach społecznych często inaczej definiowane i badane, a czasem wręcz pomijane. Prace dotyczące współpracy terytorialnej wymagają natomiast – co Autorka podkreśla w wielu miejscach książki – szerszego spojrzenia, gdyż jest to obszar badawczy leżący na styku kilku nauk społecznych: geografii społeczno-ekonomicznej i gospodarki przestrzennej, nauki o zarządzaniu, socjologii, politologii, ekonomii i innych. Największą zaletą książki jest więc próba wykorzystania koncepcji teoretycznych wywodzących się z różnych nauk społecznych. Można by powiedzieć, że geografowie „mają to we krwi”, gdyż – jak zauważa Autorka – łączenie koncepcji socjologicznych, politologicznych i ekonomicznych w opisie terytoriów skali regionalnej i lokalnej jest tradycyjnym sposobem opisu rzeczywistości przez geografów.

Natomiast ekonomiści dopiero od końca ubiegłego wieku zaczęli szerzej uwzględniać dorobek innych nauk, takich jak psychologia eksperymentalna, zarządzanie i socjologia. Wpłynęło to na rozwój choćby nowej ekonomii instytucjonalnej, ekonomii eksperymentalnej czy ekonomii behawioralnej (Brzeziński i in. 2008). Poszerzyło też zakres badań ekonomistów. Na przykład wzrost popularności ekonomii behawioralnej pozwolił na ponowne zwrócenie uwagi na ograniczenia ludzkiej racjonalności i na zaproponowanie alternatywnych wobec *homo oeconomicus* modeli ludzkiego zachowania (Dzionek-Kozłowska 2016). Natomiast nowa ekonomia instytucjonalna pokazała człowieka zakorzenionego społecznie, czyli takiego, którego zachowania są wyznaczane przez instytucje (rozumiane jako zasady i normy) będące najważniejszymi wytworami życia społecznego (Wilkin 2016).

Katarzyna Szmigiel-Rawska dużo miejsca poświęca właśnie instytucjom i odmiennym koncepcjom człowieka w badaniach społecznych. Buduje swoją pracę wokół przeciwstawienia dwóch koncepcji człowieka: odwzajemniającego (*homo reciprocans*) i gospodarującego (*homo oeconomicus*). Autorka przedstawia bardzo ciekawe rozważania nad tym, jakie warunki wpływają na powstawanie takiego systemu lokalnych wspólnot, który buduje otwartość tych organizacji na współpracę, czyli skłania przedstawicieli gmin do przyjmowania postawy *homo reciprocans* w imieniu reprezentowanych organizacji. Nie można bowiem takiej postawy założyć *ex ante*. Jak pisze Autorka, w przypadku takich organizacji politycznych, jak samorzady terytorialne, to właśnie postawa *homo oeconomicus*, przeciwstawiana postawie *homo reciprocans*, zdaje się lepiej odzwierciedlać zachowanie członków tej organizacji. Środowisko współpracy terytorialnej sprzyja zachowaniom egoistycznym, szczególnie jeśli system terytorialny, w tym prawny, pozbawiony jest stabilności. Władze gminy są bowiem zmuszone maksymalizować użyteczność miejsca, którym zarządzają, oraz wykorzystywać pojawiające się w otoczeniu szanse. Jeśli jednak postawa wzajemności przynosi więcej korzyści niż zachowanie egoistyczne – jak pisze Autorka – to racjonalnym zachowaniem władz gminy jest podjęcie ryzyka wynikającego ze współpracy z innymi organizacjami. To ryzyko jest związane m.in. z niepewnością dotyczącą przyszłych efektów współpracy. Z kolei koszty współpracy – wynikające zarówno z pomniejszania własnych zasobów na rzecz innych aktorów we współdziałającej grupie, jak i z wzajemnego monitorowania i karania – mogą być znaczne. Powyższe rozważania teoretyczne Autorka wykorzystuje do opisu sytuacji w Polsce i pokazuje, że ze względu na obecne rozwiązania prawne gminy decydują się na tworzenie związków i spółek komunalnych, aby zinternalizować koszty „infrastruktury współpracy” oraz aby możliwe było monitorowanie i ewentualne karanie organizacji biorących udział w transakcjach w ramach obowiązującego prawa. Jak pisze Autorka: „gminy mają też w ten sposób narzędzie kontroli nad partnerami w postaci bariery wejścia do organizacji oraz groźby usunięcia z organizacji czy likwidacji organizacji w sytuacji konfliktu” (Szmigiel-Rawska 2017, s. 164). Konkluzje z badań empirycznych przedstawionych przez Autorkę

wskazują, iż w relacjach między gminami w Polsce mamy raczej do czynienia z *municipium oeconomicus* aniżeli *municipium reciprocans*.

Taki sposób opisu relacji między różnymi podmiotami jest oczywiście bliski ekonomistom, szczególnie tym, którzy zwracają uwagę na znaczenie współpracy i szerzej kapitału społecznego. Uważam jednak, że obecnie ekonomiści, m.in. dzięki badaniom nad kapitałem społecznym czy zwróceniu uwagi na instytucjonalne podstawy gospodarowania, nie potrzebują tak mocnego przeciwstawienia sobie koncepcji człowieka gospodarującego (*homo oeconomicus*) i odwzajemniającego (*homo reciprocans*). Na przykład w badaniach kapitału społecznego na poziomie mikro podkreśla się często, że konkurujące ze sobą i kierujące się własnym interesem jednostki w rzeczywistości gospodarczej muszą uczestniczyć w transakcjach, które – aby doszły do skutku – wymagają uzgodnień, przygotowania „umowy”, uwzględnienia wcześniejszego zachowania drugiej strony transakcji itd. Ze względu na asymetrię informacji podczas zawierania transakcji pojawia się ważne pytanie, skąd czerpać informacje i na jakiej podstawie można im wierzyć. A tworzenie wiedzy i innowacji jest rezultatem wysiłku zbiorowego, a nie indywidualnego¹. Dodatkowo transakcje dotyczą dóbr różnego rodzaju, w tym dóbr publicznych i wspólnych. To powoduje, że „egoistyczne” jednostki muszą ze sobą współpracować, choć ze względu na koszty monitoringu i problem agencji jest to utrudnione. A ponieważ transakcje odbywają się w specyficznym środowisku instytucjonalnym i kulturowym, jednostki w swoich działaniach muszą uwzględniać też inne – poza własnym interesem – aspekty.

Z punktu widzenia ekonomistów ciekawe są również zawarte w książce rozważania dotyczące instytucji oraz przestrzeni i miejsca. Autorka podkreśla, że powstawanie instytucji współpracy jest efektem „procesu uwarunkowanego terytorialnie (ang. *place based*)” (tamże, s. 16). Myślę, że warto przypominać – nie tylko ekonomistom – że przestrzeń zależy od kontekstu społecznego i działalności człowieka oraz że równocześnie warunkuje procesy gospodarcze i społeczne.

Mnogość przedstawionych koncepcji i teorii powoduje jednak, że lektura książki nie jest łatwa. Nie udało się, moim zdaniem, zrealizować w pełni bardzo ambitnego celu, jakim była próba uporządkowania twierdzeń dotyczących działania zbiorowego i odniesienia ich do współpracy jednostek terytorialnych. Ale z pewnością – tak jak zamierzała Autorka – książka „stanowi podstawę do sformułowania rozbudowanego programu badawczego na przyszłość” (tamże, s. 14). Książka jest bardzo inspirująca. Dzięki niej sięgnęłam ponownie m.in. do prac z zakresu metodologii ekonomii i historii myśli ekonomicznej, w których dyskutowana jest koncepcja człowieka w ekonomii. Z pewnością naukowcy z innych dyscyplin również znajdą w książce Katarzyny Szmigieli-Rawskiej inspiracje do badań nad bardzo złożonymi problemami współpracy terytorialnej.

Literatura

- Brzeziński M., Gorynia M., Hockuba Z., 2008, „Ekonomia a inne nauki społeczne na początku XXI w. Między imperializmem a kooperacją”, *Ekonomista*, nr 2, s. 201–232.
- Dzionek-Kozłowska J., 2016, „Homo oeconomicus w XXI wieku. Imperializm ekonomii a ekonomia behawioralna”, w: M. Gorazda, Ł. Hardt, T. Kwarciniński (red.), *Metaekonomia. Zagadnienia z filozofii ekonomii*, Kraków: Copernicus Center Press, s. 105–130.
- Łopaciuk-Goncaryk B., 2009, „Więzi społeczne, zaufanie i kapitał społeczny”, w: S. Golinowska, J. Wilkin, M. Bednarski, U. Sztanderska, M. Socha, B. Balcerzak-Paradowska (red.), *Więzi społeczne i przemiany gospodarcze. Polska i inne kraje europejskie*, Warszawa: Instytut Pracy i Spraw Socjalnych, s. 33–49.
- Łopaciuk-Goncaryk B., 2012, „Measuring Social Capital”, *Gospodarka Narodowa. The Polish Journal of Economics*, t. 253, nr 1–2, s. 1–24, <https://doi.org/10.33119/GN/100999>.
- Wilkin J., 2016, *Instytucjonalne i kulturowe podstawy gospodarowania. Humanistyczna perspektywa ekonomii*, Warszawa: Wydawnictwo Naukowe Scholar.

Dominika Milczarek-Andrzejewska
Uniwersytet Warszawski
Wydział Nauk Ekonomicznych

¹ Szerzej na ten temat m.in. Łopaciuk-Goncaryk 2009, 2012.